

# Na fali, a czasem pod

Bydgoszcz na czele i w ogonie rankingów samorządowych

TOMASZ ZIELIŃSKI

**Bydgoszcz prowadzi jedną z największych inwestycji w Polsce. Jest też najbiedniejsza z miast wojewódzkich, biorąc pod uwagę dochód na głowę mieszkańca.**

Swoje samorządowe rankingi opublikował dziennik „Rzeczpospolita” oraz samorządowa „Wspólnota”. W pierwszym wypadliśmy nieźle, w drugim - słabo.

## Mniejsze też ważne

„Rzeczpospolita” przyjrzała się m.in. nakładom na największe inwestycje, warte powyżej 50 mln zł. Budowa spalarni za 522 mln złotych pozwoliła naszemu miastu zająć 11. pozycję. Wyprzedził nas m.in. Toruń ze swym nowym mostem za 693 mln zł. Zliczając wszystkie inwestycje, ujęte w rankingu (Bydgoszcz - pięć, niemal dwa razy mniejszy Toruń - siedem), zajmujemy w kraju ósmą pozycję, nasi sąsiedzi są dwa miejsca wyżej.

- Gdyby gazeta ujęła w swym zestawieniu budowę linii tramwajowej do Fordonu, realizowanej przez spółkę w całości będącą własnością miasta, pozycja byłaby wyższa - mówi Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy. - Pamiętamy też o mniejszych inwestycjach, które są ważne dla mieszkańców, ale nie były brane pod uwagę w rankingu.

## Zestawienie bez zaskoczeń

„Rzeczpospolita” oceniała też samorządy w miastach na prawach powiatu. I tu bez zaskoczeń: Toruń na miejscu szóstym (skok o 10 pozycji w stosunku do ubiegłego roku), Bydgoszcz na 31 (w 2012 na 25).

Samorządowa „Wspólnota” zbadała z kolei miasta wojewódzkie pod względem zamożności. Dla czytelności rankingu z liczonych funduszy wyłączono pieniądze unijne. Publikację dorocznych zestawień rozpoczęto 12 lat temu. Wówczas Bydgoszcz zajmowała ostatnią, 18. pozycję, Toruń 13. Po najlepszym 2008 roku (miejsce 14.) zaczyna się powrót do pozycji wyjściowej. Osiągnęliśmy ją w tym



W rankingu „Rzeczpospolitej” nie ujęto budowy linii tramwajowej do Fordonu. Gdyby tak się stało, wypadlibyśmy w zestawieniu lepiej. FOT.: T. CZACHOROWSKI

roku, spadając o jedno miejsce. Toruń jest 13.

## Nieco swobodnie

- Należy pamiętać, że w przypadku Bydgoszczy od trzech lat realizujemy politykę zaciskania pasa, co pozwoli nam na sięgnięcie po środki unijne w nowej perspektywie 2014-2020 - stwierdza Marta Stachowiak. - Ma to istotne znaczenie w kontekście nieco swobodnej polityki finansowej miasta w poprzedniej kadencji.

Poglądów ratusza nie podziela Marek Gralik, kandydat na prezydenta z ramienia Prawa i Sprawiedliwości.

- Nie jest tajemnicą ani niespodzianką, że ciągniemy się w ogonie. Piętą achillesową obecnych władz jest to, że nie pozyskiwaliśmy tylu pieniędzy, ile moglibyśmy. Co jest przyczyną? Na pewno są dwie: słabe projekty i słaby lobbing, bo nie chcę zwać wszystkiego na marszałka. Z Bydgoszczy ubywa też firm, płacących wysokie podatki, jak choćby Zachem. Rozumiem, że w tym przypadku nie wszystko zależy od Rafała Bruskiego, ale jeżeli należy on do Platformy Obywatelskiej, a rząd tworzy ta sama partia, to można było powalczyć.

Mimo urlopu, rankingi bacznie śledzi też Roman Jasiakiewicz. Przewodniczący Rady Miasta nie

zdecydował jeszcze, z kim i w jakim charakterze pójdzie do wyborów, ale pogląd ma jasny: „Bydgoskie inwestycje są jak za Gomułki: wtedy produkowano rocznie 1000 parowozów, ale nie było soli i spodni. Po co nam dziś ta gigantyczna spalarnia, po co prowadząca na razie donikąd Trasa Uniwersytecka? Bydgoszczy brakuje tego, co zbuduje fundamenty miasta na przyszłość, ale i da komfort na co dzień: przygotowywania terenów inwestycyjnych, prostych chodników, rozsądnego planu komunikacyjnego wewnątrz i połączenia z Polską, tego, co da i frajdę, i dumę mieszkańcom”.

t.zielinski@express.bydgoski.pl

## Najbogatsze miasta wojewódzkie 2013

Dochód na głowę mieszkańca (źródło „Wspólnota”)

- Warszawa - 5844 zł
- Wrocław - 4903 zł
- Olsztyn - 3940 zł
- Rzeszów - 3935 zł
- Kielce - 3888 zł
- Białystok - 3811 zł
- Toruń - 3809 zł
- Szczecin - 3669 zł
- Bydgoszcz - 3216 zł

## ZDANIEM EKSPERTA



**Marta Stachowiak,**  
rzeczniczka prezydenta  
Bydgoszczy

W rankingu „Rzeczpospolitej” nie uwzględniono drugiej pod względem wartości inwestycji, czyli budowy linii tramwajowej do Fordonu. Jej wartość

wraz z pojazdami to 437 mln zł. Inwestycję realizuje spółka Tramwaj Fordon, której 100-procentowym właścicielem jest miasto. Patrząc na tabelę największych inwestycji, byłaby ona na 16. pozycji, a to oznaczałoby, że na liście 20. największych inwestycji Bydgoszcz miałaby dwie inwestycje o łącznej wartości 960 mln zł. Lista 160 inwestycji samorządowych zawiera te, których wartość przekracza 50 mln zł. My realizujemy wiele mniejszych, ale

niezwykle istotnych dla mieszkańców. Ich łączna wartość znacznie przekracza 50 mln zł. To przede wszystkim inwestycje w oświatę i szkolnictwo oraz sport: budowa basenu na Błoniu (22,7 mln zł), rozbudowa ZS nr 10 przy ul. Karłowicza (12 mln), budowa szkoły przy ul. Bora-Komorowskiego (20 mln), budowa hali rozgrzewkowej (ponad 24 mln), Bydgoski Węzeł Wodny (I etap wartości 22 mln), przebudowa sieci ciepłowniczych (31 mln). (ZET)

## Mniejsze nie oznacza nieistotne